

### **Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Witam Państwa serdecznie na posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w dniu 6 listopada. Witam Państwa radnych, Panią mecenas, Państwa gości przybyłych, wnioskodawców. Słysząc? Nie słysząc. Dobra, dziękuję. To proszę sprawdzić. Witam także Panią wójt. Dzień dobry. Szanowni Państwo, otwieram nasze obrady, nasze posiedzenie. Stwierdzam kworum. Szanowni Państwo, czy wszyscy Państwo zapoznali się z porządkiem posiedzenia? To w takim razie proszę o przygotowanie głosowania porządku posiedzenia. Dziękuję uprzejmie za oddanie głosów. Przyjęliśmy porządek posiedzenia i chciałabym przejść do punktu trzeciego. Przyjęcie protokołu z dnia 15 lipca. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Czy są uwagi do protokołu? Nie widzę. W takim razie proszę o przygotowanie głosowania. Przyjęcie protokołu numer 6/2025 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 15 lipca 2025 roku. Proszę o oddanie głosów. Dziękuję uprzejmie. Tym samym przechodzimy, proszę Państwa do punktu czwartego. Rozpatrzenie skargi na bezczynność Wójta Gminy Lesznawola. W dniu 10 października wpłynęła do nas skarga na bezczynność Wójta Gminy Lesznawola. Skarżącymi tutaj widzę, że jest Pani, która zapewne chciałaby zabrać głos. W takim razie przed naszą dyskusją chciałabym, żeby tutaj Pani zabrała głos, przedstawiła sprawę. Dziękuję uprzejmie.

### **Katarzyna Kurkiewicz - Sołtys**

- Dzień dobry. Nazywam się Katarzyna Kurkiewicz, jestem sołtysiem Nowej Woli. Dzisiejsza skarga dotyczy petycji, którą w imieniu mieszkańców Nowej Woli złożyłam Urzędzie Gminy na ręce Pani wójt 7 lipca i czuję się upoważniona, a wręcz zobowiązana do tego, żeby sprawę tej petycji doprowadzić do końca. Petycja dotyczyła terenu mieszczącego się w Nowej Woli. Na tym terenie mamy posadowione dwa budynki. W naszej petycji wnosiliśmy o kilka kwestii dotyczących przede wszystkim zmiany formy zarządzania, która umożliwiłaby mieszkańcom swobodne korzystanie z terenu oraz z budynków, które są własnością gminy. W jednym z punktów tejże petycji, była zawarta również informacja, chodzi o punkt trzeci, w którym informujemy, że w budżecie sołectwa przeznaczamy 60000,00 zł na rewitalizację terenu i że inwestycja ta nie może być w pełni realizowana bez zmiany formy zarządzania nieruchomością. To jest dosyć istotna kwestia. Zgodnie z ustawą oczekiwaliśmy odpowiedzi na tą że petycję. Zgodnie z art. 13 ustawy podmiot, który rozpatruje petycję, a tym podmiotem była Wójt Gminy Lesznawola, zawiadamia podmiot wnoszący petycję o sposobie załatwienia wraz z uzasadnieniem w formie pisemnej albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej. I niestety w ustawowym czasie taka odpowiedź nie wpłynęła do mnie jako osoby, która tą petycję w imieniu mieszkańców złożyła. Ponieważ w petycji był zawarty bardzo jasny postulat, który do dzisiaj nie został w pełni zrealizowany, zależy mi na tym, żeby ustalić czy Pani wójt na tą naszą petycję odpowiedziała czy nie, czy w wystarczający sposób, ale też chciałabym mieć przekonanie czy z tą że petycją się zapoznała. W jednej z odpowiedzi, która jest umieszczona na stronie Urzędu Gminy, to jest odpowiedź z 24 lipca, czytamy, że obecnie trwają rozmowy dotyczące sposobu funkcjonowania i korzystania z terenów oraz budynków, które zostały wymienione w petycji i że zostały również zaplanowane konsultacje w tej sprawie. Po zakończeniu tych wszystkich działań, zostanie podjęta ostateczna decyzja. Jak rozumiem to pismo było informacją o statusie spraw jakie toczą się w urzędzie. Natomiast w żaden sposób nie można potraktować tego pisma jako zawiadomienia o sposobie załatwienia wraz z uzasadnieniem, ponieważ nie widzimy tam ani sposobu załatwienia, ani uzasadnienia. Dlatego mam gorącą prośbę do Państwa radnych o rozpatrzenie mojej skargi, dotyczącej braku odpowiedzi i bezczynności wójta w przypadku tej naszej petycji. Bardzo dziękuję.

### **Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Dziękuję za wypowiedź. Ja tutaj otrzymałam od Pani wójt dokument, notatkę. Czy mogłabym prosić w takim razie, ponieważ tutaj z tą notatką nasi radni, cała komisja powinna się z nią zapoznać. Uprzejmie proszę Panią wójt to przedstawienie tej notatki. Czy Państwo radni chcą zapoznać się tutaj

z tą kopią, znaczy z tą notatką, czy tutaj samo referowanie Pani wójt jest wystarczającą kwestią? Proszę bardzo, wniosek formalny widzimy Pana Wojciecha Adynowskiego. Proszę uprzejmie.

**Wojciech Adynowski - Radny**

- Dziękuję. Bardzo się cieszę, że mamy wyjaśnienia, bardzo się cieszę, że one po raz kolejny przychodzą na ostatnią chwilę, czyli w momencie otworzenia komisji. W związku z tym wnioskuję o przerwę celem możliwości zapoznania się z tym pismem. Dziękuję.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Oczywiście, natomiast może przed przerwą jeszcze Pani Bożena Korlak, proszę.

**Bożenna Korlak - Radna**

- Dziękuję bardzo. Witam wszystkich Państwa bardzo serdecznie. Pani Przewodnicząca, już kiedyś miałam taką uwagę, dlaczego się tak dzieje, bo skarga przyszła, tak jak wiemy, 10. Wszystkie dokumenty na dzisiaj dostaliśmy wczoraj późnym wieczorem. Już nie używam słowa w nocy. Uważam, że jest te 7 dni, to nie tylko do zawiadomiania nas, że się odbędzie taka komisja, tylko również powinniśmy dostać pełen zestaw materiałów. Nie stało nic na przeszkodzie, żebyśmy te 7 dni wcześniej dostali te materiały. Dzisiaj w trakcie komisji znowu Pani otrzymuje jakąś notatkę dodatkowo. I teraz Pan radny prosi, żeby była przerwa, żebyśmy my mogli się zapoznać z tym wszystkim. No chyba tak nie powinny być procedowane tematy na komisjach. Powinniśmy mieć dużo wcześniej, żebyśmy mogli się z tym wszystkim zapoznać. Dziękuję.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Dobrze, Pani Radna, oczywiście zgadzam się z tym, tylko proszę jeszcze zaznaczyć tutaj adresata do tej wypowiedzi.

**Bożenna Korlak - Radna**

- Ja się zwracam do Pani jako do przewodniczącej, która powinna pilnować tego wszystkiego. Ja Pani nie będę wskazywać, to Pani już powinna wiedzieć, prawda?

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Szanowna Pani Radna, ja wystąpiłam w odpowiednim trybie z prośbą o materiały, o też uzupełnienie pewnych kwestii. To w jakim terminie ja dostaję to, to jest zupełnie rzecz ode mnie niezależna. To jest raz. Natomiast mnie obligują, Szanowna Pani Radna, terminy i komisja jest zwołana w takim terminie, aby dopełnić tutaj tego obowiązku. W związku z powyższym przychyliłam się do wniosku Pana Adynowskiego i ogłaszam przerwę. Ale przed tą przerwą, chwileczkę, przed tą przerwą [niesłyszalne]

**Marta Natalia Maciejak - Wójt**

- Nie mam komputera. Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca. Witam Państwa wszystkich serdecznie. Ja podzieliłam się moją osobistą notatką z Panią przewodniczącą w związku z tym, że Pani przewodnicząca zawsze jest zainteresowana takimi notatkami. Natomiast ja po to tutaj jestem, żeby Państwu przedstawić to ustnie rozumiem. Czy nie jesteśmy na to gotowi? Bo z drugiej strony mam Państwu przygotowywać stanowiska pisemne i wtedy mam nie przychodzić, czy mam przychodzić bez stanowiska? Ustalmy to co chcemy, jak mamy to procedować, bo trochę trudno jest zrozumieć jakie są Państwa oczekiwania. No ja mam swoją własną notatkę, którą się podzieliłam z Panią przewodniczącą i chciałabym o tym ustnie Państwu opowiedzieć, po to tu jestem.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- W związku z prośbą Pana Adynowskiego, zróbmy ta 10-minutową przerwę [niezrozumiałe]. Poprosimy Panią wójt następnie o dodatkowe informacje. Dziękuję uprzejmie. Ogłaszam przerwę.

Witam Państwa po przerwie. Czy mnie słyhać? Tak, teraz tak. Szanowni Państwo, zapoznaliśmy się z notatką. Ja mam pytanie do Państwa radnych, czy zdołali się też zapoznać się z dokumentami, które właściwie były dostępne dla Państwa od dzisiejszego ranka? Czy Państwo mają jakieś pytania do tych dokumentów, które zostały nam przesłane przez Pana sekretarza? Zatem proszę uprzejmie Panią wójt o przedstawienie swojego stanowiska dotyczącego skargi. Dziękuję bardzo.

### **Marta Natalia Maciejak - Wójt**

- Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca. Na wstępie pragnę potwierdzić, Pani Sołtys, że referat geodezji jest bezpośrednio pod Panią Anią Pogorzelską. Więc jak Pani skarży, to ta petycja jest kierowana od razu do wójta, który zajmuje się zgodnie z regulaminem organizacyjnym tematami geodezji. Więc to też w ramach zastanowienia się nad swoimi skargami następnym razem. Natomiast, Szanowni Państwo, chciałam powiedzieć tak, na wstępie przekazanie budynku, nazwijmy to mały budynek i duży budynek OSP, nazwijmy to tak, utworzenie miejsc aktywności lokalnych, to był jeden z naszych punktów programu. Również z kolegami z inicjatywy mówiliśmy o tym, że chcemy takie miejsca tworzyć. Ja uznałam, że przekazanie tego budynku, będzie to dobrą przestrzenią dla naszych mieszkańców Nowej Woli i okolicy. I po wielu miesiącach dyskusji i rozmów przede wszystkim z OSP Nowa Wola, która na samym początku nie chciała się zgodzić na przekazanie tego budynku, zajęło mi to dość dużo czasu, żeby ich do tego przekonać. Szanowni Państwo, wiemy, że bezpieczeństwo mieszkańców jest dla nas najważniejsze, a dopiero potem rekreacja, integracja i rozrywka. Dlatego moim celem było znalezienie kompromisu, żeby każda ze stron była z tego zadowolona. I na wstępie już w zeszłym roku mówiliśmy wyłącznie o przekazaniu budynku tego mniejszego. Po wielu rozmowach udało mi się przekonać straż, że to będzie dobre rozwiązanie, że oni dostaną duży budynek, którym oczywiście będą mogli zarządzać, że wypowiemy im umowę i podpiszemy nową umowę użyczenia, bo ta poprzednia to była umowa sprzed paru lat, która nie określała też wszystkich zasad odpowiednio. Ustaliliśmy, że podpiszemy nową umowę, tak żeby obydwie strony czuły się bezpiecznie. Poprosiłam Panią sołtys o to, żeby zorganizowała konsultacje społeczne, które odbyły się w lipcu i na tym spotkaniu mogłam wysłuchać mieszkańców, którzy mówili o tym, że dla nich ważny jest budynek, ale też potem pojawił się temat terenu naokoło stawu. Pani sołtys dostała odpowiedź od nas, 24 lipca, że procedujemy te tą sprawę i nie jesteśmy w stanie też odpowiedzieć od razu na wszystkie kwestie. Nawet dzisiaj Pani sołtys mówiła, że interesowało mieszkańców określenie nowej formy zarządzania. Ta nowa forma zarządzania budynkiem nie została ustalona do dnia dzisiejszego, więc do dnia dzisiejszego jeszcze nie możemy na to Pani sołtys odpowiedzieć, Szanowni Państwo. Ponieważ strażacy opuścili ten budynek gdzieś w połowie miesiąca, przenieśli swoje sprzęty i nasz Referat i Geodezji i Referat Gospodarki Komunalnej zajęły się przejmowaniem budynku i do tego trzeba też podpisać protokół zdawczo-odbiorczy. Więc na ten moment, nawet jak mieszkańcy wysyłają nam pisma czy pytania, jak będzie można, czy od kiedy będzie można zarządzać, czy korzystać z tego budynku, my jeszcze nie odpowiedzieliśmy na to, ponieważ czekaliśmy, aż strażacy opuszczą budynek, czekaliśmy na protokół zdawczo-odbiorczy i dopiero jak będzie wszystko gotowe, to wtedy będziemy mogli przekazać klucze sołectwu, co na pewno wydarzy się w najbliższych dniach, Szanowni Państwo. Jeżeli chodzi o tą odpowiedź, to ja też w bardzo taki koleżeński sposób potraktowałam Panią sołtys. Gdybym wiedziała, że podziękowaniem za przeprowadzenie tej sprawy będzie skarga, to pewnie bym zostawiła to moim zastępcom, ale człowiek, uczy się całe życie. Zatem, Szanowni Państwo, ważne tutaj, żeby podkreślić, że spotykałam się z OSP, w międzyczasie spotykałam się z mieszkańcami i udało nam się ten kompromis ustalić, tak to mogę powiedzieć i pod koniec września wypowiedziałam umowę OSP, a nową umowę podpisaliśmy z dniem 1 października, o czym informowałam Państwa, również Panią sołtys na zebraniu sołectkim. Poinformowałam wtedy wszystkich obecnych na zebraniu sołectkim o mojej decyzji, że mały budynek przejdzie w zarząd gminy i tym samym będzie mógł być wykorzystywany przez mieszkańców, czyli sala, gdzie odbywają się wybory będzie przekazana sołectwu, sołtysowi, radzie sołectkiej i mieszkańcom, a od strony ulicy Krasickiego zrealizujemy punkt biblioteczny czy to nasze miejsca aktywności lokalnej, gdzie mieszkańcy będą mogli się spotykać i będziemy mogli dla

nich realizować różne zadania. I o tym informowałam na zebraniu wyborczym, gdzie wnioskodawcy czy osoby, które tą petycją napisały, były. Co ciekawe w protokole jest imię i nazwisko protokolanta, natomiast nie ma imienia i nazwiska Wójta Gminy Lesznawola. Ale to ja byłam na tym spotkaniu i ja przedstawiłam Państwu mieszkańcom moją decyzję dotyczącą umowy którą podpiszę z OSP. Okazało się, że liderzy sołectwa nie są zadowoleni z tego rozwiązania, ponieważ chcieli też całkowity dostęp do stawu. Nie wiem czy Państwo śledzili tą kwestię, mam to szczegółowo opisywać. I wtedy na tym zebraniu dosyć burzliwym okazało się, że liderzy sołectwa nie są zadowoleni z tego rozwiązania, bo chcieli dostęp do stawu na około. Natomiast ten kompromis, który udało mi się wypracować z OSP Nowa Wola, polegał na tym, że straż w związku z ćwiczeniami, kwestią bezpieczeństwa, żeby nie biegały tam dzieci, jeżeli strażacy realizują swoje ćwiczenia, to zostawimy ogrodzenie w ten sposób, w jakim jest zrealizowane w tym momencie, czyli ta część bliżej strażnicy jest odgradzona, a reszta, część stawu przechodzi pod zarząd gminy i mieszkańcy będą mogli z tego korzystać. Okazało się, że to nie jest wersja, która spodobała się liderom sołectwa, ponieważ chcieli dostęp do całego stawu. Pani sołtys mówiła o tym, że były przeznaczone 60000,00 zł na realizację projektu, natomiast nie można wójta gminy obarczać winą za to, że rok wcześniej przeznacza się 60000,00 zł na coś, co nie wiadomo, czy przejdzie kiedykolwiek w zarząd gminy. Więc to było takie przeznaczenie pieniędzy dosyć życzeniowe. Natomiast wtedy na tym zebraniu powiedziałam Pani sołtys, że czy ta umowa byłaby w wersji tej wcześniejszej czy nowa, nie ma żadnego problemu, żebyśmy zrealizowali ten projekt w takiej sytuacji, w której się znajdowaliśmy. I też wystarczyło wtedy skontaktować się ze mną i my byśmy tu jako urząd pomogli w realizacji tego projektu w każdej wersji umowy czy z OSP, czy pod zarządem gminy. Więc wydaje mi się, że największym problemem w tej skardze jest to, że wójt podjął decyzję zgodnie ze swoim przekonaniem, a nie pod presją jednej czy drugiej strony. I myślę, że to jest chyba ten najważniejszy punkt, który nie został dobrze odebrany, Szanowni Państwo. Natomiast decyzja o tym, jakie będzie nowe przeznaczenie tego budynku, była publikowana w wielu miejscach. Tak jak powtórzę, mówiłam to przy obecności Pani sołtys na zebraniu sołectkim, było to ogłaszane w przestrzeni internetowej. A jeżeli chodzi o postulaty dotyczące zarządzania tym terenem, formą zarządzania, to będzie dopiero ustalone za kilka dni. Więc na to dopiero będziemy mogli mieszkańcom odpowiedzieć, ponieważ dostajemy pisma od różnych mieszkańców. Zatem według mojej oceny, tak jak jest tutaj napisane w tej notatce, którą Państwo otrzymali, trudno jest zgodzić się ze skarżącą, że wójt zostaje w bezczynności, ponieważ te czynności są wykonywane na bieżąco, a niespełnienie wszystkich oczekiwań wnoszonych przez tą petycję, nie może być traktowane jako nierozpoznanie. I zgodnie z art. 13 ust. 2 cytowanej wcześniej ustawy, który stanowi, że sposób załatwiania petycji nie może być przedmiotem skargi. Czyli według mojej najlepszej oceny, przedstawionym Państwu informacji i tego, że my nadal realizujemy te zadania i nadal próbujemy domknąć tą kwestię przeznaczenia tego budynku, uznaję, że ta skarga jest po prostu bezzasadna. Chyba tyle.

#### **Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Dziękuję, Pani Wójt, za przedstawienie tego, co działo się po wpłynięciu petycji mieszkańców w rzeczonyj sprawie. Chciałabym dokonać takiego lekkiego podsumowania. Jakby Pani wójt mogła jeszcze podsumować, ponieważ mamy tutaj skargę z dnia 10 października. Na dzień 10 października jakie czynności były? Króciutko wymienić do dnia 10 października. Wszystko w materiałach Państwo mają, tak?

#### **Marta Natalia Maciejak - Wójt**

- Mogę zreasumować. Na pewno było kilka spotkań z OSP, ponieważ to było najtrudniejsze dla mnie. OSP na początku roku powiedziało, że nie odda małego budynku. Udało mi się po kilku miesiącach rozmów i przekonywania ustalić z nimi, że jednak podzielimy te przestrzenie. To też ma być taka przestrzeń dla i starych, i młodych mieszkańców, tak? I ufam, że znajdziemy środki w nowym budżecie, żeby to zrealizować. Odbyły się konsultacje, na których mogłam wysłuchać mieszkańców. Odbyło się kilka spotkań we wrześniu na nowo z OSP i z przedstawicielem, z mecenasem ze strony

OSP została wypowiedziana umowa, została podpisana nowa umowa. Powiem szczerze, że nie umiem powiedzieć, czy już został podpisany protokół zdawczo-odbiorczy, ale Pani kierownik geodezji obecnie jest nieobecna w pracy przez dwa tygodnie, więc pewnie jak wróci w poniedziałek, to będziemy dalej procedować tą kwestią. Zatem uważam, że wydarzyło się naprawdę bardzo dużo. Nie można nazwać tego beczynnością wójta w mojej ocenie. I tak naprawdę na część tych kwestii, czyli powtórzę pewnie trzeci czy czwarty raz, forma przeznaczenia czy zarządzania tymi budynkami, będzie ustalona jak już ostatecznie przejmujemy i podpiszemy protokół zdawczo-odbiorczy na ten budynek.

#### **Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Jeszcze proszę Panią mecenas o wypowiedź tutaj. Rozumiem, że Pani mecenas chciałaby coś dopowiedzieć. Dobrze, za chwilę Panom radnym też udzielę głosu.

#### **Małgorzata Pisanko - Adwokat**

- Tak, zanim, że tak powiem, podryfujemy daleko w ogóle tutaj w analizie dokonanych czynności, to ja bym tak chciała formalnie podsumować, bo pewnie i tak poprosi mnie Pani o zajęcie tu stanowiska, a może na początku tego trochę zabrakło. Mamy petycję mieszkańców Nowej Woli, to znaczy petycję podmiotu zbiorowego, która wpłynęła 8 czerwca 2025 roku. Analizując tę petycję oczywiście mamy jakiś problem, mamy uzasadnienie na drugiej stronie, w związku z powyższym prosimy i to są takie trzy prośby. Petycja jest z wyrazami szacunku mieszkańcy Nowej Woli, podpisana przez mieszkańców Nowej Woli oraz z poważaniem, sołtys Katarzyna Kurkiewicz. Zgadzam się ze stanowiskiem Pani wójt co do tego, że zgodnie z art. 4 ust. 2 pkt 2, petycja, która pochodzi od podmiotu zbiorowego, powinna wskazywać jednego wnioskodawcę, konkretną osobę, z którą się powinno kontaktować, której powinno się udzielić odpowiedzi. Taka osoba nie została wskazana. Można się domyślać, że chodzi o Panią sołtys, natomiast nie zostało to wysłowione w tej petycji. Taka petycja w mojej ocenie nadaje się do pozostawienia w ogóle bez rozpatrzenia, zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy. To jest pierwsza rzecz. Natomiast, tak jak Państwo pewnie wiecie, w BIP-ie pojawiła się odpowiedź na tę petycję. Skarga dotyczy tego, czy została rozpatrzona ta petycja. Więc w BIP-ie została umieszczona zarówno sama petycja, jak i odpowiedź na tę petycję. To, czy został powiadomiony prawidłowo podmiot, który był autorem petycji czy nie, nie jest przedmiotem w ogóle tej skargi. To jest kolejna rzecz. Natomiast też to, co Pani wójt powiedziała, a co z formalnego punktu widzenia moim zdaniem warto podkreślić, to, że organ uwzględnia bądź nie petycję, to wcale nie oznacza, że musi wykonać wszystkie jej postulaty w terminie przewidzianym do rozpatrzenia petycji. To jest zupełnie inna rzecz, wykonanie tych postulatów, a przychylenie się do nich czy też nie. Natomiast trudno jest powiedzieć o nierozpatrzeniu petycji czy nie odniesieniu się do tego, mimo że petycja mogłaby być zostawiona ze względów formalnych bez rozpatrzenia. Trudno powiedzieć, że nie została ona w jakikolwiek sposób zaopiekowana, załatwiona w sytuacji, kiedy Pani wójt przedstawiła tyle okoliczności, które w związku z rozpatrywaniem tej petycji miały miejsce. Więc z punktu widzenia formalnego w mojej ocenie skarga jest niezasadna, bo petycja w zasadzie nadawała się na pozostawienie bez rozpatrzenia. Dziękuję.

#### **Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Dziękuję, Pani Mecenasa, za wypowiedź. Teraz przechodzimy do naszej dyskusji. Tutaj proszę radnych o wypowiedź. Pierwszy zgłosił się Pan Wojciech Adynowski. Udzielam głosu.

#### **Wojciech Adynowski - Radny**

- Dziękuję bardzo. Pani mecenasa powiedziała, że będziemy dryfować w jakichś dziwnych kierunkach. Otóż nie. Ja bardzo dziękuję Pani wójt za wypowiedź, łącznie ponad 15 minut, bo nawet to sobie zliczyłem, tak dla ciekawości. Nie wiem, czy 30 sekund było na temat. Bo generalnie tu nikt nie kwestionuje tego porozumienia ze strażą i tak dalej. Owszem, tak jak Pani zarzuciła tu wielokrotnie, że sołectwa się z tym nie zgadzają, to jest jakby ich prawo, tak samo jak i wielu mieszkańców może

się na to coś zgadzać albo i nie, ale to nie jest meritum tej petycji. Dla mnie meritum tej petycji jest kwestia sposobu odpowiedzi na nią. W mojej ocenie nie ma tu żadnej wątpliwości, kto był autorem. Mam otwartą przed sobą, jest elegancko logo Nowa Wola, jest elegancko w nagłówku, tam gdzie jest adres napisane Sołtys i Rada Sołecka z e-mailem. Następnie owszem, jest powiedziane, że to jest petycja mieszkańców, ale fizycznie pod tym podpisuje się konkretnie sołtys. Sołtys jest też reprezentantem mieszkańców, więc jakby samo przez się rozumiem, że odpowiedzenie do sołtysa jest, że tak powiem, odpowiedzią. I dla mnie ta odpowiedź, która została umieszczona na BIP-ie, czy ona jest zasadna, czy ona jest odpowiedzią, czy ona nie jest odpowiedzią, jest zgodną z petycją, możemy dyskutować na wszystkie strony, że tak powiem, co do jej treści, ale to też nie jest meritum. Meritum jest kwestia odpowiedzi. Ja nie widzę odpowiedzi. Moim zdaniem powinna ta odpowiedź trafić personalnie, adresowanie do Pani sołtys i w związku z tym ja uznaję, że ta skarga jest zasadna. Dziękuję.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Dziękuję, Panie Radny, za wypowiedź. Tutaj mamy jeszcze Pana radnego Roberta Tyszka. Proszę uprzejmie. Udzielam głosu.

**Robert Tyszek - Radny**

- Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Ja całkowicie zgadzam się z radnym Adynowskim i mogę tylko dodać, że wystąpienie Pani wójt, wytłumaczenie o podjętych działaniach są owszem dość satysfakcjonujące, natomiast nie dotyczą zupełnie tematu skargi/ bo tak jak już radny Adynowski zaznaczył, że tematem jest brak sposobu rozpatrzenia i odpowiedzi na skargę. Dlatego mogę dopowiedzieć tylko tyle, że nawet Pani wójt stwierdziła, że podejmuje działania w celu kompromisu, co jak wiadomo niekoniecznie musi oznaczać spełnienie tych postulatów, które były w tej petycji zawarte. Natomiast to też nie jest odpowiedź na jej rozpatrzenie. Bo wśród wszystkich załączników, które dostaliśmy, rzeczywiście w ostatniej chwili, zabrakło tylko właśnie tej jednej, normalnej odpowiedzi na rozpatrzenie petycji. Tego tutaj nie ma. To, co zostało zawarte w BIP-ie, to jest odpowiedź o podjętych działaniach. I tak jak właśnie już przed chwilą powiedziałem o działaniach, które niekoniecznie prowadzą do spełnienia tych postulatów, które były zawarte w samej petycji. Więc ja również przychylam się tutaj do opinii, że skarga jest zasadna. Dziękuję bardzo.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Pani wójt się zgłasza. Jeszcze chwileczkę. Ale tutaj rozumiem, że Pani Wójt (...)

**Marta Natalia Maciejak - Wójt**

- Ad vocem.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- To udzielam głosu Pani Wójt.

**Marta Natalia Maciejak - Wójt**

- Dziękuję bardzo. Szanowni Panowie Radni, w związku z tym, że nie można było w trzy miesiące odpowiedzieć na to, jest odpowiedź z dnia 24 lipca i jest w tej odpowiedzi, po zakończeniu tych wszystkich działań zostanie podjęta ostateczna decyzja w tej sprawie, która była Państwu przedstawiona na zebraniu sołeckim. Natomiast nie wszystkie działania, jak już to mówiłam w tej wypowiedzi 15-minutowej, która dla Pana była niepotrzebna, ale ja o tym mówiłam w tej wypowiedzi, że pewne działania są nadal w trakcie. Więc nie mogę Pani sołtys odpowiedzieć, jak będzie mogła zarządzać budynkiem, bo ten budynek jeszcze formalnie jest w zawieszeniu. Więc ja uważam, że odpowiedzieliśmy Pani sołtys informacje, że jak decyzje zostaną podjęte, to dostanie odpowiedź. Więc jeżeli będziemy gotowi, żeby przedstawić Pani sołtys, jak będzie mogła nim

zarządzać, bo Pani sołtys jeszcze w międzyczasie napisała kilka pism, jeszcze kilka pism napisało też stowarzyszenie wydaje mi się, napisał Pan Przewodniczący Rady Pożytku Publicznego. Więc my odpowiadaliśmy na wiele pism dotyczących. Natomiast tak jak mówię, jak będziemy mieli ostateczną wersję i wizję, to wtedy odpowiemy Pani sołtys. Na razie nie możemy odpowiedzieć, ponieważ jakby działania dalej trwają.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Tak, proszę Panią Mecenasa o wypowiedź.

**Małgorzata Pisanko - Adwokat**

- Dziękuję bardzo. Ja w ogóle nie chcę się odnosić do Państwa wypowiedzi, bo to nie jest moja rola, tylko chciałam zwrócić uwagę, żebyśmy się trzymali przedmiotu, to co powiedział też Pan radny Tyszek, tak? Żebyśmy się trzymali przedmiotu skargi. Przedmiotem skargi jest nierozpatrzenie skargi, a nie niepowiadomienie w terminie. To są dwa różne przepisy w ustawie o petycjach. Więc tylko na to zwracam uwagę, żebyśmy nie stracili z oczu po prostu przedmiotu skargi.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Dziękuję bardzo. Proszę uprzejmie, udzielam głosu Panu Grzegorzowi Adamiakowi.

**Grzegorz Adamiak - Radny**

- Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Witam wszystkich zgromadzonych. Trochę chyba zostałem wyprzedzony przez Panią mecenasa, bo chciałem powiedzieć prawie to samo, tylko że chyba innymi słowami. Tu chyba chodzi o definicję słowa beczynność, żebyśmy to wszyscy zrozumieli i to jest chyba clou tego tematu. I tyle. To jest chyba taka prosta uwaga, którą chciałem zwrócić i dziękuję.

**Małgorzata Pisanko - Adwokat**

- Jeśli mogę, przepraszam, Pani Przewodnicząca. Skarga brzmi, składam skargę na beczynność wójta polegającą na nierozpatrzeniu petycji. Nierozpatrzenie petycji to jest jedna rzecz, powiadomienie o sposobie rozpatrzenia to jest druga rzecz. Także skarga dotyczy nierozpatrzenia petycji.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Tutaj widzimy zgłoszenie jeszcze ad vocem Pana Wojciecha Adynowskiego, proszę bardzo.

**Wojciech Adynowski - Radny**

- Dziękuję. To jest tak trochę jak zawracanie kijem Wisły, bo teraz mówimy, że jednak petycja nie została rozpatrzona, choć w pismach i dokumentach, które wczoraj komisja dostała, dostaliśmy informację, że odpowiedź została udzielona. W związku z tym odpowiedź została udzielona na BIP-ie, a nie została wysłana, i tylko i wyłącznie o to się w tym momencie rozchodzi.

**Małgorzata Pisanko - Adwokat**

- Dokładnie tak, a skarga dotyczy rozpatrzenia. Rozpatrzenie poprzez odpowiedź zostało dokonane, natomiast nie zostało dokonane zawiadomienie, którym skarga nie jest objęta. Także dokładnie to Państwu wskazuję, że skarga została sformułowana. To jest kwestia tego, jak skarżący formułuje skargę. Skarży beczynność polegającą na nierozpatrzeniu. To, co mówi Pani wójt, w mojej ocenie również skarga rozpatrzona została. Natomiast nie zostali autorzy poinformowani, co jakby jest poza zakresem tej skargi. I tutaj jak Państwo to rozpatrują, to już jest trochę inny przepis ustawy o petycjach, plus te wątpliwości, które zgłosiłam. Oczywiście można tak mówić, jak mówi Pan radny, że możemy się domyślać, że w imieniu mieszkańców sołectwa działa sołtys, ale szczerze mówiąc nie powinniśmy się tego domyślać, bo przepis mówi o tym, żeby konkretnie wskazać osobę do kontaktu, przecież mógłby to być inny mieszkaniec. Także generalnie rzecz biorąc to jest tylko taka dygresja, tak, to nie jest podstawa, na której ja opieram jakieś stanowisko. Mówię tylko o tym, jeżeli już

rozkładamy na czynniki pierwsze tę petycję i tę odpowiedź. Natomiast mają Państwo odpowiedź na petycję z 24 lipca tego roku, czyli kilkanaście dni po tym, jak petycja wpłynęła i jakby ja stoję na stanowisku, że to w ten sposób rozpatrzono petycję, tak? I myślę, że jakby to jest koniec przedmiotu badania. Państwo możecie się zastanawiać nad tym, czy została rozpatrzona, czy nie, o tym mówił Pan radny Tyszek. Natomiast to jest koniec tak naprawdę przedmiotu badania tej skargi, bo już nic więcej jej zakresem nie jest objęte.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- I jeszcze coś Pani wójt chciała dopowiedzieć.

**Marta Natalia Maciejak - Wójt**

- Chciałam przypomnieć, że odpowiedź została też udzielona ustnie na zebraniu sołeckim, jest to w protokole zebrania. Więc informowałam Panią sołtys i mieszkańców, wnioskodawców na zebraniu sołeckim w Nowej Woli ustnie. Państwo mają chyba nawet nagranie, jest to w protokole. Oczywiście jest to tam bardzo mały fragment opisany tego co ja mówiłam, natomiast jest to wpisane. Więc ja w różny sposób informowałam, również pewnie na Messengerze, również w SMS-ach informowałam, już nie chciałam iść w takim kierunku. Próbowałam dzwonić do Pani sołtys dwa dni wcześniej, więc Pani sołtys miała wszelką wiedzę na temat mojej decyzji i tego, którą potem potwierdziłam na zebraniu. Więc mówienie, że wnioskodawca czy skarżący nie zna odpowiedzi, czy nie ma, nie dostał odpowiedzi, no dostał w kilku miejscach.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Szanowni Państwo, ja proponuję zbliżyć się do końca dyskusji. Widzę tutaj zgłoszenie jeszcze Pana Roberta. To jest kolejne zgłoszenie, ale udzielam głosu, Panie Robercie.

**Robert Tyszek - Radny**

- Dziękuję bardzo. To już ostatni raz, obiecuję, zabieram w tej sprawie głos. Ja pozwolę sobie nie zgodzić się z opinią Pani mecenas, ponieważ odpowiedź, która została zawarta w BIP-ie mówi o podjęciu rozmów, o konsultacjach, natomiast nie mówi w żaden sposób o sposobie czy samej odpowiedzi na samą petycję, bo podjęte działania mogą się zakończyć zupełnie przeciwnie do postulatów z tej petycji. Także to niestety ja nie mogę tego uznać, że to jest odpowiedź na petycję. Dziękuję bardzo.

**Małgorzata Pisanko - Adwokat**

- Ale faktycznie, proszę Państwa, to jest właśnie przedmiot badania dzisiejszego, tak? To o czym mówi Pan radny Tyszek. To tutaj akurat zgoda.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Szanowni Państwo, chciałam już przejść do głosowania. Myślę, że już Państwo mają swoje wyrobione zdanie na ten temat i są w stanie podjąć decyzję. Uprzejmie proszę o przygotowanie głosowania. Tutaj Panią mecenas poproszę o skontrolowanie. O, tytuł głosowania. Rozpatrzenie skargi na bezczynność wójta (...). Nie. Ja bym wolała inny tytuł.

**Małgorzata Pisanko - Adwokat**

- Ale taki będzie tytuł uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi. Więc ci, którzy są za, jakby wiadomo za czym głosujemy, tak? Możemy zrobić tytuł w sprawie uznania skargi za zasadną.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Bardzo bym prosiła o poprawienie. Także tutaj trzeba skasować to nasze głosowanie. Także bym prosiła o zmianę tego tytułu. Głosowanie w sprawie uznania skargi za zasadną.

**Małgorzata Pisanko - Adwokat**

- Proszę Państwa, ja absolutnie nie prowadzę tych obrad i to Pani przewodnicząca ustala porządek. Państwo głosowaliście za tym porządkiem. W porządku był punkt czwarty pod tytułem „Rozpatrzenie skargi na bezczynność”. Oczywiście sposób rozpatrzenia to jest albo bycie za tą skargą, albo bycie przeciw. Jeżeli Państwo macie przekonanie i będziecie wiedzieć, za czym głosujecie, to głosując za rozpatrzeniem tej skargi na bezczynność, jesteście za uznaniem tej skargi, za zasadną i tyle. Wiadomo, to będzie potem i tak wynikało z treści uchwały. Przecież rada nie jest związana ze stanowiskiem komisji. Natomiast chcecie teraz zmieniać porządek obrad poprzez zmianę tego punktu? Taki przegłosowaliście, taki macie porządek obrad. Pytanie, czy wiecie za czym głosujecie.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Oczywiście, że wiemy za czym głosujemy, jeżeli Pani mecenas uznaje, że tu nie będzie żadnej sprzeczności (...)

**Małgorzata Pisanko - Adwokat**

- Znaczy nie wiem z czym ta sprzeczność miała by być.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Domysłów, to w takim razie proszę uprzejmie o oddanie głosu.

**Małgorzata Pisanko - Adwokat**

- Jeżeli rozumiemy to w ten sposób, że rozpatrzenie skargi na bezczynność i będzie większość głosów za, to potem proponujemy uchwałę, w której treści jest uznanie treści skargi za zasadną, to jest okej. Jak nie, to zmieniajcie porządek obrad Państwo.

**Grzegorz Adamiak - Radny**

- Dla mnie to jest rozpatrzenie skargi, to jeżeli my teraz głosujemy za, to żeśmy zagłosowali za rozpatrzeniem skargi.

**Małgorzata Pisanko - Adwokat**

- No to przecież Państwo jesteście członkami komisji. Ale przecież każdy z Państwa może złożyć wniosek o zmianę porządku posiedzenia i tak dalej, tak? Więc jak macie jakiś dylemat, to zmieniajcie porządek.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Szanowni Państwo, zagłosujmy. Myślę, że nie będzie tutaj problemu ze zrozumieniem, za czym kto głosuje. W takim razie oddajemy głos. Szanowni Państwo, wynik głosowania. Dwa głosy za, dwa głosy przeciw, dwa wstrzymujące się. Tak, już udzielam głosu Pani wójt.

**Marta Natalia Maciejak - Wójt**

- Szanowni Państwo, ja chciałam powiedzieć, że gdybym wiedziała, że moje działania, które trwały rok zakończą się skargą, to bym inaczej podeszła do tej sprawy. Bardzo dziękuję.

**Małgorzata Pisanko - Adwokat**

- Czy ja mogę jeszcze? Bo mamy taką dosyć interesującą sytuację. Państwo macie przedstawić radzie stanowisko, ale tak naprawdę nie podjęliście tego stanowiska. Przy tak ustawionym, no właśnie tej kwestii rozpatrzenie skargi na bezczynność wójta, jakieś stanowisko będziecie Państwo musieli radzie przedstawić, tak? Zazwyczaj, ja tylko może tak podpowiem trochę, że w zasadzie to, o czym Pani radna Korlak mówiła wcześniej, że dostajecie Państwo późno materiały. Pani przewodnicząca może oznaczyć termin, w którym ewentualnie spłynie stanowisko wójta, czy nasze stanowisko, które

będzie wcześniej przed posiedzeniem, po prostu wcześniej niż dzień posiedzenia. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, to możecie już Państwo właśnie głosując porządek posiedzenia po prostu mieć utarte jakieś stanowisko, czy będziecie za, czy przeciw. Można to zrobić wcześniej, ponieważ jeżeli to jest właśnie w ostatniej chwili, to może dochodzić do takich rzeczy jak to, że mamy w czwartym punkcie porządku obrad rozpatrzenie skargi na bezczynność i Państwo nie za bardzo wiecie, czy to znaczy, że głosujecie za zasadnością czy bezzasadnością skargi. A po drugie, no właśnie mamy taką sytuację, że mamy dwa za, dwa przeciw, dwa się wstrzymujące i w zasadzie, ciężko powiedzieć jaką mamy treść uchwały przygotować na sesję. No bo tu 100% decyzji będzie już w rękach rady. Także mamy w zasadzie, jakby ciężko powiedzieć co tu zaproponować. No to będzie decyzja Pani przewodniczącej, co zaproponować radzie przy takim rozstrzygnięciu.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Pani Sołtys, proszę uprzejmie o wypowiedź.

**Katarzyna Kurkiewicz - Sołtys**

- Tak, dziękuję bardzo, bo faktycznie wypowiedź pani mecenas uświadomiła mi, że byłam niezbyt precyzyjna w tym dokumencie, który złożyłam. To jest cenna lekcja, wyciągnę z niej wnioski. Więc jeżeli jest jeszcze przestrzeń na wycofanie tej skargi, to ja ją wycofam i złożę nową, która będzie dokładnie oddawała intencje, z jakimi ją składałam. Bardzo żałuję, że nie ma Pani wójt, ponieważ w jej wypowiedzi pojawiło się kilka sformułowań skierowanych bezpośrednio do mnie i chciałabym bardzo prosić, żeby w przyszłości powstrzymywała się od nakazów, przykazów i pouczania mnie w jaki sposób mam postępować. A ostatni fragment już taki bardziej osobisty, skoro Pani wójt tak bardzo osobiście podeszła do w sumie formalnej kwestii. Powiedziała, żebym uważała przeciwko komu składałam skargę, tak, bo faktycznie składałam ją przeciwko Wójt Pogorzelskiej, zasłaniając się tym nazwiskiem. Ja chciałam powiedzieć, że gdyby ta sprawa była w rękach Pani Wójt Pogorzelskiej, to nie miałibyśmy dzisiaj takiego problemu, ponieważ nigdy nie spotkałam się z taką niekompetencją w przypadku zastępcy wójta, jak z niekompetencją w przypadku Pani wójt, która odwlekała, mówiła co innego, a robiła co innego. Powoływała się dzisiaj na to, że informowała mnie wielokrotnie o sposobie, w jaki petycja zostanie rozpatrzona, czy nasze postulaty zostaną rozpatrzone. Tymczasem wydarzyło się coś zupełnie innego i telefon, na który się Pani wójt powołuje, który był tuż przed zebraniem, informował nas, że nasza petycja została rozpatrzona w całości, a na zebraniu dowiedzieliśmy się czegoś innego. Dodatkowo w przestrzeni publicznej Pani wójt pozwoliła sobie na skierowanie zarzutów pod moim adresem, zarzucając mi brak należytej staranności w realizowaniu budżetu sołectwa. Jest to uwzględnione i na nagraniu z zebrania, i w mediach społecznościowych Pani wójt.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Przepraszam, Szanowna Pani Sołtys, jesteśmy w punkcie o konkretnej skardze i bardzo bym prosiła, aby ta wypowiedź dotyczyła tematu. Dziękuję bardzo. I proszę nie robić po prostu pobocznych dygresji.

**Katarzyna Kurkiewicz - Sołtys**

- Oczywiście. Także kończę. Jeżeli chodzi o skargę, to tak jak powiedziałam, ja tą skargę wycofuję, złożę taką, która będzie oddawała rzeczywiście intencje skarżącego. Dziękuję bardzo.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Udzielam głosu Pani Mecenas.

**Małgorzata Pisanko - Adwokat**

- Ja tylko się odniosę do tej części o wycofaniu. Oczywiście formalnie, proszę bardzo, zawsze może Pani na każdym etapie tę skargę wycofać. Tylko czy będzie Pani składała pisemnie jeszcze, czy to po

prostu protokół ma tutaj znaczenie. Tak by było lepiej, bo to protokół jest tworzony trochę później, żeby tam nie było wątpliwości co do daty, dobrze? To jakby tylko Pani mogła pisemnie złożyć tę rezygnację, a my tam postaramy sobie z tym poradzić już, tak? No i tak mamy takie wyniki głosowania, że w zasadzie rada nie sądzi, żeby chciała cokolwiek głosować, wiedząc jeszcze o tym, że skarga została wycofana. Także czekamy na to cofnięcie i sobie z tym poradzimy. Dziękuję.

#### **Katarzyna Kurkiewicz - Sołtys**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Mecenass.

#### **Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Udzielam jeszcze głosu Pani Wójt, bo zgłasza się do wypowiedzi.

#### **Marta Natalia Maciejak - Wójt**

- Bardzo dziękuję. Miałam tę nieprzyjemność słuchać Pani przed chwilą i jestem zaskoczona, naprawdę tak okropnych słów dawno nie słyszałam i nieprawdziwych. Mija się Pani z prawdą i ja nie życzę sobie, żeby Pani w ten sposób o mnie mówiła, jeżeli Pani nie ma pełnej informacji, naprawdę. To jest w ogóle przykre, co Pani mówi. Naprawdę, to co Pani robi od miesiąca czy od półtora jest naprawdę skandaliczne. Jeżeli tak mamy budować naszą wspólnotę, to ja się zastanawiam naprawdę dokąd my zmierzamy, Szanowni Państwo. Myli się Pani co do tego kto załatwiał sprawę. Jest regulamin organizacyjny Urzędu Gminy i Referat Geodezji jest bezpośrednio nadzorowany przez zastępcę wójta Panią Anią Pogorzelską. To Pani Ania odpowiada za pisma wychodzące z referatu geodezji. Ja miałam tę przyjemność spotykać się z Państwem i z OSP. Natomiast sprawa jest procedowana w Referacie Geodezji, więc to też warto zwrócić na to uwagę. Ja jestem zaskoczona, że w ogóle w tak skandaliczny sposób to, co się dzieje w przestrzeni publicznej, to co Pani Sołtys w tym momencie mówi, no to jest absolutnie niebudujące wspólnoty, szacunku, odpowiedzialności wobec siebie i nie wyobrażam sobie, jak mamy dalej współpracować z liderami sołectwa, którzy w ten sposób załatwiają sprawę. Dziękuję bardzo.

#### **Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Pani Wójt, bardzo proszę o powstrzymanie emocji i chciałabym już zakończyć dyskusję na ten temat. Dziękuję uprzejmie. Szanowni Państwo, chciałabym ogłosić pięć minut przerwy przed następnym punktem. Dziękuję uprzejmie. Szanowni Państwo, wznawiamy obrady po krótkiej przerwie. Poczekamy jeszcze na Pana radnego. Szanowni Państwo, przechodzimy do punktu piątego. Rozpatrzenie petycji w sprawie ponownego rozpatrzenia i poddania pod głosowanie uchwał dotyczących MPZP dla części obrębu Mroków, ulica Szkolna i Hetmańska. Mamy na naszej komisji gości. W tej sprawie chciałabym udzielić głosu Panu, który przedstawi wolę mieszkańców. Dziękuję.

#### **Gość**

- Dzień dobry, nazywam się [niesłyszalne] jestem autorem petycji. Myślę, że w przeciwieństwie do sołtys Nowej Woli, spełniliśmy wszystkie wymogi formalne tej petycji. Więc widać można, nawet nie będąc sołtys, zrobić dobrą petycję. Tutaj też chciałem podziękować Pani wójt i wszystkim, którzy wspierali nas w załatwieniu tej sprawy. Naprawdę tutaj wysiłkiem i Urzędu Gminy, i radnych tą sprawę udało nam się załatwić mam nadzieję pozytywnie przed postawieniem tej petycji na komisji. Więc myślę tutaj również, że powinniśmy ją wycofać, bo w naszej ocenie sprawa jest załatwiona pozytywnie, zgodnie z wolą mieszkańców. I też w przeciwieństwie do tutaj Pani sołtys, myślę, że nie będę składał skargi na działania Pani wójt, bo widzę, że w dobrej tradycji, że jak sprawy są załatwiane pozytywnie, to potem się składa skargę. Powstrzymamy się od tego. Więc tutaj nie wiem, czy będziemy to teraz zgłoszali w wycofanie, czy wystarczy głos mieszkańców, że prosimy o wycofanie tej petycji?

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Pytanie do Pani mecenas, czy poprosimy Państwa o pisemne złożenie takiego?

**Małgorzata Pisanko - Adwokat**

- Nie, proszę Pana, jest Pan autorem petycji, jeżeli Pan ją cofa, tak naprawdę ona jakby w naszej opinii i też już to, co przedkładaliśmy też do komisji, tej petycji i tak nie możemy uwzględnić, bo sprawa już została załatwiona, także ta petycja jest w ogóle bezprzedmiotowa. Natomiast gdyby została utrzymana, trzeba by ją po prostu w treści stanowiska musielibyśmy się wyrazić, że jakby tak przynajmniej byśmy rekomendowali Państwu, że nie uwzględniamy petycji. Natomiast petycji nie ma, nie mamy czego nie uwzględnić. Także takie słowne wycofanie jest absolutnie wystarczające. Także nie mamy przedmiotu obrad w tej chwili i tego punktu.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Bardzo dziękuję za wypowiedź Pana mieszkańca oraz Pani mecenas. W takim razie uznajemy, iż sprawy po prostu nie ma. I przechodzimy do punktu szóstego. Sprawy różne. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Widzę, że jest tutaj zgłoszenie Pana radnego Marcina Kania. Udzielam głosu.

**Marcin Kania - Radny**

- Dzień dobry. Dziękuję bardzo. Ja mam pierwsze pytanie. Czy ktoś z zarządu, z pracowników, bo mam trzy sprawy? Chciałbym kogoś z zarządu gminy poprosić, bo mam trzy pytania do zarządu. Komu mam je zadać?

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Za chwileczkę zapytamy, czy jeszcze ktoś z zarządu jest na terenie gminy. Szanowny Panie Radny, tutaj w tej chwili na terenie gminy nie mamy reprezentacji zarządu ani Pani wójt, dostałam taką informację. Więc prosiłabym o skierowanie ewentualnie pytań, jeżeli to są do wójta lub wicewójtów na piśmie lub w inny sposób do kancelarii urzędu albo bezpośrednio do wójtów. Natomiast pytanie, czy w sprawach naszej komisji Pan ma jakieś sprawy różne?

**Marcin Kania - Radny**

- Jeżeli chodzi o sprawy różne, to oczywiście, jak sama nazwa wskazuje, są to sprawy różne. W tym przypadku nie dotyczą one spraw dotyczących komisji. Natomiast tutaj, zgodnie z Panią prośbą, skieruję te trzy tematy. Oczywiście w dniu dzisiejszym pisemnie zasygnalizuję tylko, że pierwsza sprawa będzie dotyczyła porozumienia z gminą Piaseczno, chodzi oczywiście o basen. Druga sprawa będzie dotyczyła spotkania z firmą Skynet w ramach KPO. I trzecia sprawa będzie dotyczyła porzuconych samochodów przed Barem „Sonia” w Mysiadle.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca**

- Dziękuję uprzejmie za te Pana pytania. Czy ktoś z Państwa radnych jeszcze ma jakieś sprawy różne? Nie widzę. Z Państwa mieszkańców? Szanowni Państwo, dziękuję w takim razie wszystkim za uczestniczenie w naszych obradach i tym samym zamykam posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w dniu 6 listopada 2025 roku. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca Komisji Skarg Wniosków i Petycji  
(-) Agnieszka Sola-Manowska